

Sygn. akt VII Uz 21/18

POSTANOWIENIE

Dnia 25 września 2018 roku

Sąd Okręgowy Warszawa Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Zbigniew Szczuka (spr.)

SSO Renata Gąsior SSO Agnieszka Stachurska

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2018 roku w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z odwołania M. M. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. o ustalenie stopnia niepełnosprawności

po rozpoznaniu zażalenia biegłego sądowego D. S. (1) na postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie z 12 marca 2018 roku w przedmiocie ukarania biegłego sądowego grzywną postanawia: oddalić zażalenie.

Postanowieniem z 5 października 2017 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza medycyny pracy celem ustalenia czy odwołująca odzyskała zdolność do pracy po 26 maja 2015 roku i czy z uwagi na stan zdrowia konieczne było przyznanie świadczenia rehabilitacyjnego, a jeżeli tak to na jaki okres oraz czy po wyczerpaniu świadczenia rehabilitacyjnego odwołująca odzyskała zdolność do pracy. (postanowienie z 5 października 2017 roku, k. 223 a.s.)

Biegła sądowa z zakresu medycyny pracy D. S. (1) (dawniej: M.) została zobowiązana do wydania opinii w trzech jednobrzmiących egzemplarzach w terminie 21 dni zgodnie z tezą dowodową zawartą w ww. postanowieniu. Biegła odebrała zobowiązanie Sądu do sporządzenia opinii w dniu 23 października 2017 roku. (zobowiązanie, k. 226 a.s., zwrotne potwierdzenie odbioru, k. 227 a.s.)

Sąd Rejonowy w dniu 13 grudnia 2017 roku wysłał do biegłej D. S. (1) pierwsze ponaglenie pod rygorem skazania na grzywnę za nieusprawiedliwione opóźnienie złożenia opinii na podstawie art. 287 k.p.c. Biegła nie odniosła się pisemnie do ponaglenia Sądu. (ponaglenie 1, k. 230 a.s., notatka urzędowa z 10 stycznia 2018 roku, k. 231 a.s.)

W dniu 10 stycznia 2018 roku Sąd Rejonowy wysłał do biegłej drugie ponaglenie - ostateczne, pod rygorem skazania na grzywnę za nieusprawiedliwione opóźnienie złożenia opinii na podstawie art. 287 k.p.c. Kolejne ponaglenie biegła odebrała w dniu 17 stycznia 2018 roku. (ponaglenie 11, k. 232 a.s., elektroniczne potwierdzenie odbioru, k. 234 a.s., notatka urzędowa z 8 marca 2018 roku, k. 233 a.s.)

Postanowieniem z 12 marca 2018 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie skazał biegłą D. S. (1) na grzywnę w kwocie 1.000.00 zł na podstawie art. 287 k.p.c. w zw. z art. 163 § 1 k.p.c. (postanowienie z 12 marca 2018 roku, k. 235 a.s.)

Pismem z 26 marca 2018 roku biegła zwróciła się do Sądu Rejonowego z prośbą o wskazania nr konta, aby uiścić grzywnę. Sąd Rejonowy wskazał biegłej nr konta, na który ostatecznie uiściła grzywnę, (pismo z 26 marca 2018 roku, k. 237 a.s., zarządzenie Sądu z 4 kwietnia 2018 roku, k. 239 a.s., kwit, k. 245 a.s.)

Pismem z 20 kwietnia 2018 roku biegła wniosła o odstąpienie od ukarania jej grzywną. Swój wniosek biegła uargumentowała faktem dużego obciążenia pracą, opiniowaniem dla kilku sądów, pogorszeniem stanu jej zdrowia

oraz trudną sytuacją rodzinną spowodowaną chorobą nowotworową ojca. Sąd Rejonowy zobowiązał biegłą do wskazania czy pismo z 20 kwietnia 2018 roku jest zażaleniem na postanowienie sądu o skazaniu na grzywnę. Wykonując zobowiązanie Sądu Rejonowego biegła wskazała, że ww. pismo należy traktować jako zażalenie, {zażalenie z 20 kwietnia 2018 roku, k. 241 a.s., zarządzenie z 23 kwietnia 2018 roku, k. 243 a.s., pismo z 4 maja 2018 roku, k. 247 a.s.)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie biegłego było niezasadne.

W ocenie Sądu Okręgowego ukaranie biegłej D. S. (2) karą grzywny, mając na względzie okoliczności sprawy, było zasadne. Jak wynika z akt sprawy Sąd Rejonowy udostępnił akta biegłej celem sporządzenia na ich podstawie opinii w sprawie wyznaczając 21-dniowy termin na jej sporządzenie. Biegła nie sporządziła opinii w ww. terminie mimo dwukrotnego jej ponaglenia przez Sąd I instancji. Wysyłane przez Sąd Rejonowy ponaglenia nie odniosły żadnego skutku. Biegła dopiero wydaniu skarżonego postanowienia zwróciła się do Sądu Rejonowego z prośbą o przedłużenie terminu do sporządzenia opinii albo całkowitego zwolnienia jej od sporządzenia opinii.

Wyjaśnienia biegłej, które miały usprawiedliwić opóźnienie w zwrocie akt i nie sporządzenie opinii w terminie zdaniem Sądu Okręgowego nie były przekonujące. Skoro biegła była obciążona większą ilością obowiązków służbowych oraz faktem choroby ojca, to zobowiązana była niezwłocznie poinformować o tych przeszkodach Sąd Rejonowy i ewentualnie wnieść o przedłużenie terminu na sporządzenie opinii. Biegły nie powinien bowiem podejmować się zadania, którego z takich czy innych przyczyn nie może wykonać w terminie wynikającym z rodzaju zadania oraz obiektywnej potrzeby, a w każdym razie powinien prosić Sąd o przedłużenie udzielonego mu terminu, jeśli uważa go za zbyt krótki do opracowania opinii (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 1967 roku, sygn. akt I PZ 1/67). Tymczasem przez cały okres, w którym dysponowała aktami sprawy VI U 339/15, tj. okres od października 2017 roku do marca 2018 roku, biegła nie zawiadomiła Sądu o okolicznościach, na jakie powoływała się w zażaleniu. Otrzymując zlecenie sporządzenia opinii w październiku 2017 roku biegła nie poinformowała Sądu o jakichkolwiek problemach, które mogą uzasadniać przedłużenie terminu do sporządzenia opinii.

Sąd Okręgowy miał również na względzie, że zgodnie z § 4 rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 roku w sprawie biegłych sądowych (Dz. U. z 2005 r. Nr 15, poz. 133) biegły przed objęciem funkcji składa wobec prezesa przyrzeczenie według następującej roty: "Świadomy znaczenia mych słów i odpowiedzialności przed prawem przyrzekam uroczyście, że powierzone mi obowiązki biegłego sądowego wykonywać będę z całą sumiennością i bezstronnością". Powyższe przyrzeczenie stanowi deklarację fachowego wywiązania się z nałożonych na biegłego obowiązków i świadczy o przyjęciu na siebie odpowiedzialności działania w sposób staranny.

W myśl art. 163 § 1 k.p.c. jeżeli kodeks przewiduje grzywnę bez określenia jej wysokości, grzywnę wymierza się w kwocie do trzech tysięcy złotych. Kara grzywny stanowi środek przymusu, jakim sąd dysponuje celem zdyscyplinowania stron i uczestników

postępowania, a także osób trzecich, w celu zapewnienia jego sprawnego przebiegu. Aby kara grzywny była skuteczna, jej wysokość musi być adekwatna do ciężaru przewinień, jakich dana osoba się dopuściła.

Grzywna, na którą biegła została skazana, jest równa 1/3 maksymalnej wysokości przewidzianej przez przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, co w ocenie Sądu Okręgowego nie stanowi kwoty wygórowanej mając na względzie, że biegła przez niecałe pół roku była w posiadaniu akt sprawy nie podejmując w sprawie żadnych działań.

Mając na względzie powyższe, wobec niestwierdzenia wad zaskarżonego postanowienia wskazanych w zażaleniu i podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd Okręgowy oddalił zażalenie biegłego jako bezzasadne na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.